



**W tym numerze przeczytacie:**

- jak spędzaliśmy Sylwestra oraz ferie i czy nam się podobały,
  - skąd się wziął i jak jest obchodzony Dzień Babci i Dzień Dziadka,
  - o zwierzętach kojarzących się z zimą, czyli karibu,
  - o grach komputerowych.
- Zapraszamy do lektury!!!**

**Redakcja "Zlepka"**



## KARIBU

### CO SIĘ DZIAŁO W CZASIE FERII?

Karibu to renifer tundrowy, zamieszkuje w Ameryce północnej, jego nazwa pochodzi z języka Indian. "Xalibu" oznacza "szuflujący" - określenie to pochodzi od rozgrzebywania śniegu racicami w poszukiwaniu pożywienia.

Karibu prowadzi koczowniczy tryb życia, co wynika z konieczności ciągłego poszukiwania pokarmu.

Są ogromnie towarzyskie, wędrują stadami liczącymi tysiące zwierząt z kwater zimowych, daleko na północ na letnie pastwiska w tundrze. Latem stado dzieli się na mniejsze grupy, rozchodzące się po całej tundrze, a na jesieni łączy się ponownie i rusza w daleką powrotną wędrówkę.

Budowa racic reniferów pomaga im w przechodzeniu przez bagniste i zatorfione tereny, a umiejętność pływania pozwala na przebywanie nawet większych rzeki rozlewisk. Renifery mają gęste owłosienie, z długą grzywą na szyi. Sierść zapewnia dobrą ochronę przed mrozem. Kolor futra zależy od podgatunku, regionu występowania, płci i pory roku; obejmuje barwy od ciemnobrązowej po niemal białą.

Autor: Hania Małecka kl. IV B



**Igor** był w górach i zjeżdżał. Poza tym kupił swoje pierwsze ptaszniki, ułożył puzzle z tysiąca elementów, udało mu się pierwszy raz wyhodować przekopnice.

**Martynie** od samego początku ferii nie podobały się, ponieważ zdała sobie sprawę, ile miejsc i atrakcji jest niedostępnych. Jednak kiedy zaczął padać śnieg, razem z przyjaciółką poszła na sanki do parku i zjeżdżały z górki prawie dwie godziny.

**Natalka** w pierwszym tygodniu ferii siedziała w domu, dopiero na weekend pojechała do Szklarskiej Poręby, żeby pojeździć na sankach. W drugim tygodniu ferii pojechała do niewielkiej wioski o nazwie Kalevala, w której były dwa psy zaprzęgowe, dwa prawdziwe renifery oraz domki Muminków.

**Kinga** wychodziła na swoje podwórko, lepiła bałwana, bawiła się w śniegu, zjeżdżała na sankach. Była też z rodziną w Jakuszycach na kuligu, jeździła na sankach przyczepionych do ciągnika.

**Ola** na feriach zjeżdżała z górki na sankach, ulepiła kilka bałwanów i była w Szklarskiej Porębie.

**Ja** na samym początku ferii byłam u cici w górach, chodziłam na spacer z rodzicami, lepiłam bałwana, a na sam koniec byłam na kuligu. Bardzo mi się podobało.

**Zuzia** jeździła na sankach i ślizgaczu, była na kuligu, rzucała śnieżkami w koleżanki, lepiła bałwana i była w Szklarskiej Porębie.

**Jagoda** w pierwszym tygodniu ferii była w domu z siostrą i nic się nie działo. W kolejnym tygodniu pojechała na obóz taekwondo do Szklarskiej Poręby. Chodziła po górach, jeździła na sankach i na jabłuszkach.

Pierwszy raz zjadła kołaczki i korzystała z nart biegowych. Poznała dużo nowych osób. Te ferie bardzo jej się podobały.

I pomimo pewnych ograniczeń i obostrzeń, nie były takie najgorsze;) )

Blanka Krakowska



## Ferie czwartych klas

Jak uczniowie klas IV spędzili te nietypowe ferie? Opowiedzieli mi o tym, co robili.

**Hania** w pierwszym tygodniu ferii pojechała 2 razy w góry. Za pierwszym razem ślizgała się na zamrożonej wodzie, a drugim razem chodziła po wzgórzu. W drugim tygodniu przyjechała jej kuzynka, a później pojechała do babci i opiekowała się swoim małym kuzynem. Czyli jednym słowem super ferie!

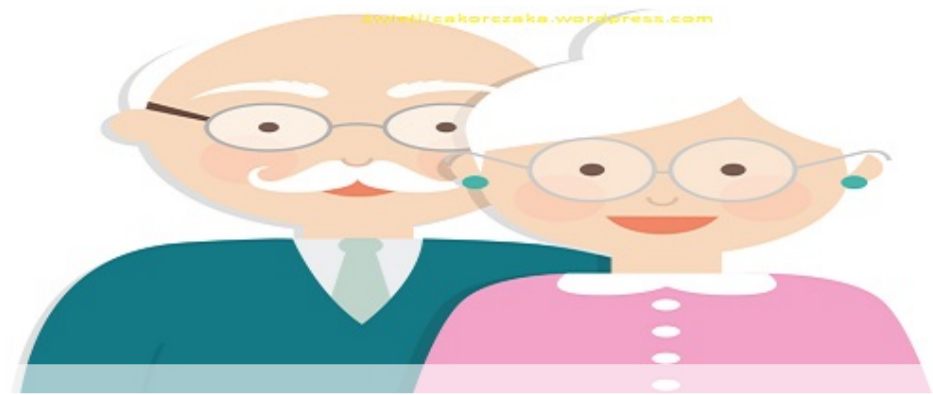
**Ala** podczas ferii dwa razy pojechała w góry razem ze swoim psem Bezą, siostrą i rodzicami. Wychodziłam czasem na dwór, na śnieg, rozmawiała i grała z Olą, Hanią, czasem z Zuzią. Założyła kanał na YouTube i świetnie się bawiła!

**Fabian** wybrał się do parku i zjechał z "Góry śmierci" 5 razy! A także ciągnął go pies, kiedy siedział na sankach.

**Zuzia** ferie spędziła u cioci, która zabrała ją i jej kuzynów na łyżwy do Legnicy. Pod koniec ferii przyjechała do domu i obejrzała film przygodowy. Ostatniego dnia poszła z bratem do babci, aby pomóc jej w przygotowaniu obiadu. Jednym słowem też miała SUPER FERIE!

**Ja** również uważam, że ferie były świetnie! Spadło dużo śniegu, widziałam alpaki w Lubiechowej i zjeżdżałam na ślizgu. Spotkanie z rodziną dodało zimowego klimatu.

Hania Seweryniak, kl. IV d



## Styczniowe święta, czyli Dzień Babci i Dzień Dziadka

Każdego roku, w porze zimowej są takie dwa szczególne i jedyne dni w roku. To 21 i 22 stycznia, kiedy obchodzimy Dzień Babci i Dzień Dziadka. Na pomysł, by ustanowić w Polsce święto babci wpadli w 1964 roku redaktorzy czasopisma „Kobieta i Życie”. Natomiast Dzień Dziadka pojawił się trochę później. Datę obchodzenia tego święta wybrano podczas konkursu ogłoszonego przez Telewizję Polską.

Co ciekawe Dzień Babci i Dzień Dziadka nie jest obchodzony jedynie w Polsce, lecz również w innych krajach w różnych porach roku. We Francji Dzień Babci przypada w marcu, a Dzień Dziadka w październiku. We Włoszech przypada na Święto Aniołów Stróżów - 2 października. W Hiszpanii - 26 lipca, a w Meksyku święto „Dia de Abuelos” - 28 sierpnia. W Niemczech i Bułgarii świętują tylko babcie. W USA, Kanadzie i w Wielkiej Brytanii babcie i dziadkowie wspólnie obchodzą „National Grandparents Day”. W Japonii nie istnieją te święta. Tam święto, które jest bardzo ważne dla Japończyków „Dzień Szacunku dla Wieku”, obchodzone jest 15 września.

W większości państw Dzień Dziadka i Dzień Babci obchodzony jest w podobny sposób. Z tej okazji w przedszkolach i szkołach organizuje się przedstawienia i występy. Dzieci z pomocą nauczycieli wykonują drobne upominki swoim gościom, a rodzice przygotowują dla wszystkich poczęstunek. Wnuki śpiewają piosenki, recytują wiersze i tańczą. Na pewno niejednej babci i dziadkowi kręci się łezka w oku, gdy podziwiają występy swoich pociech. Na zakończenie uroczystości śpiewając „Sto lat” dzieci wręczają swoim ukochanym babciom i ukochanym dziadkom prezenty oraz składają życzenia. Takie spotkania i chwile razem z wnukami dla jednych i drugich są ważne. Wzruszają, uczą wzajemnego szacunku oraz wzmacniają więzi między nimi. W tym roku epidemia koronawirusa nieco zmieniła plany obchodzenia świąt i nie wszyscy razem w gronie spędzili te miłe chwile. Większość wnuków życzenia dla babci i dziadka przekazała telefonicznie lub za pomocą Skype'a. Inne pociechy wysłały tradycyjne kartki, a jeszcze inne, życzenia złożyły osobiście. Każda babcia i dziadek bardzo docenia, kiedy wnuczek pamięta o ich święcie. Dzięki temu mogą poczuć się kochani i potrzebni. Myślę, że najlepszym prezentem dla nich jest zdecydowanie obecność drugiej osoby oraz wspólnie spędzony czas. Powinniśmy codziennie, a nie tylko od święta, pokazywać im, jak mocno ich kochamy.

Zuzia Kubiszyn, kl. V a

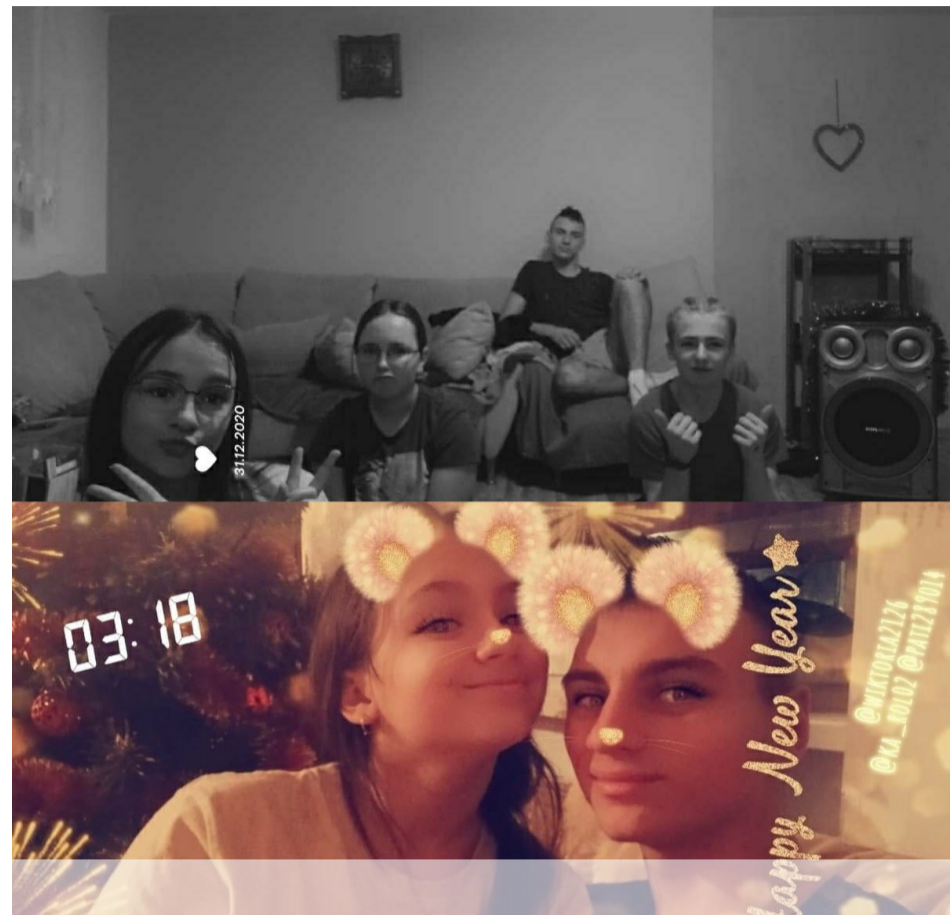




## SYLWESTER 2020

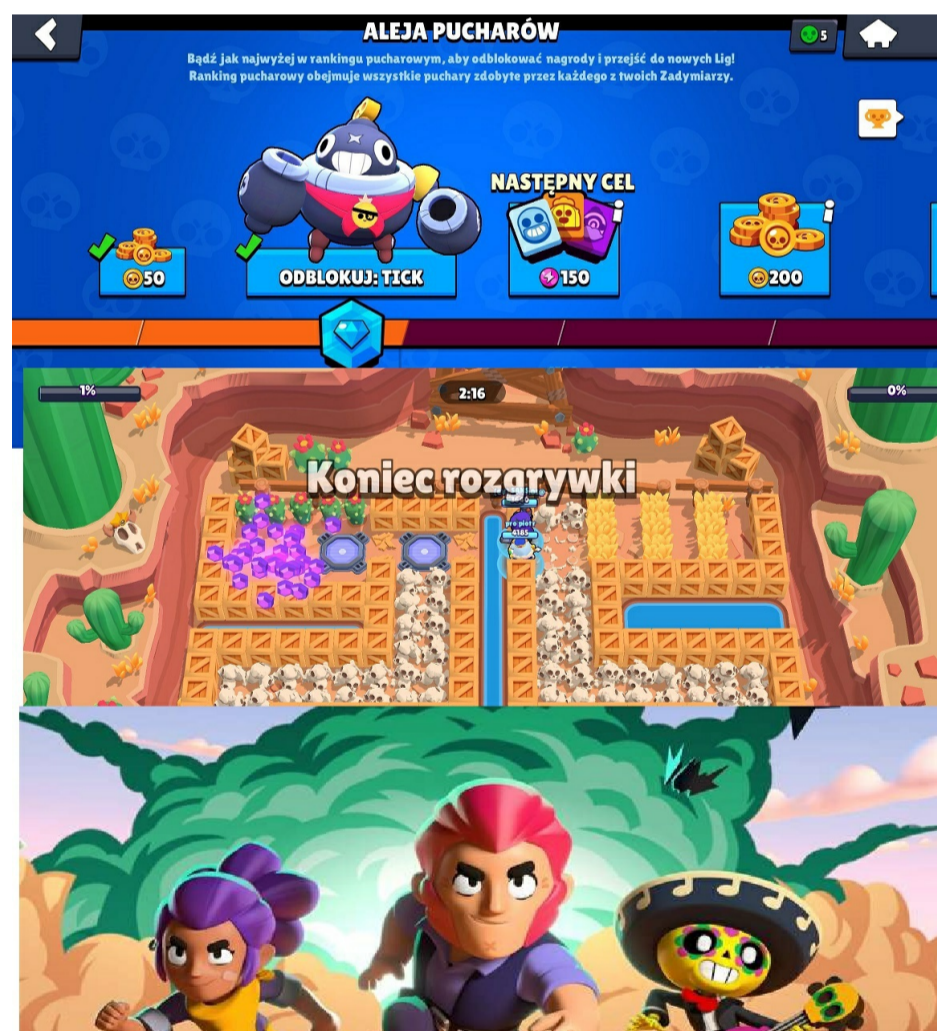
31 grudnia spotkałam się z moją przyjaciółką, aby pożegnać stary rok. Kupiliśmy dużo jedzenia, przygotowaliśmy gry i filmy, nadmuchałyśmy i rozwiesiliśmy balony. Przygotowałyśmy też specjalne miejsce do robienia manicure. Wieczorem dołączyli do nas przyjaciele. Zaczęliśmy świętować! Graliśmy w tenisa i kręgle. Jak? Na konsoli! Ale trochę ruchu było :) O 23 musiało być karaoke. Było sporo śmiechu. Czas leciał bardzo szybko. Gdy wybiła godzina 24:00, wyszliśmy na podwórko, zgodnie z tradycją były fajerwerki. Przywitaliśmy Nowy Rok. Było bardzo wesoło. Najważniejsze jest to, że mogliśmy być razem. Jeśli przysłowie, które mówi: "Jaki Nowy Rok, taki cały rok", okaże się prawdziwe, to będę zadowolona :) Bardzo się cieszę, że mogłam spędzić Sylwestra z przyjaciółmi.

Wiktoria Łuczkwiec



## GRY KOMPUTEROWE

BRAWL STARS



W świecie gier komputerowych można się zgubić. Są ich miliony. Są gry przygodowe, zręcznościowe, logiczne, strategiczne, symulacyjne. Można grać na komputerze, na konsoli, na telefonie. Można grać w pojedynkę, w grupie. Są też gry sieciowe, w które gra się przez internet.

Jakiś czas temu odkryłem grę Brawl Stars. Jest to wieloosobowa gra online. Można grać pojedynczo lub z innymi. Kolekcjonuje się postacie "zadymiarzy".

Gra jest ciekawa, kiedy można zdobywać w niej punkty i nagrody. Nie można bać się trudności i zniechęcać. Nie wolno rezygnować, kiedy gra długo się ładuje, albo nie udaje się zdobyć punktów. Gry wymagają cierpliwości, a te grupowe zaufania do innych graczy. Wygrywają ci, którzy się nie poddają.

Fabian Merunowicz

Numer redagowali: Zuzia Kubiszyn, Hania Seweryniak, Hania Małecka, Blanka Krakowska, Wiktoria Łuczkwiec, Fabian Merunowicz.  
Opiekunki: Aneta Czapska, Marzena Rudzka-Kupczyńska